

SZTANDAR BIBLIJNY

i Zwiastun Chrystusowego Królestwa

Wewnątrz . . .

*Każda dolina niech podniesiona będzie
Posłannictwo Izajasza
Nasz werset na 2002 rok
Królestwo Chrystusa należy do przyszłości
Pytania Biblijne*

KAŻDA DOLINA NIECH PODNIESIONA BĘDZIE

„Każda dolina niech podniesiona będzie, a każda góra i pagórek niech poniżony będzie;
co jest krzywego niech się wyprostuje, a miejsca nierówne niech będą równiną”

– Izajasz 40 : 4, 5 –

POSIANNICTWO IZAJASZA z 40 rozdziału jest skierowane do Izraela, do ludu związanego z Bogiem przez przymierze. Od najdawniejszych czasów ów naród uważał, że jest przeznaczony do jakiegoś szczególnego celu w Boskiej służbie. Dzięki Boskiej łasce dostąpił wyjątkowego zbliżenia z Nim, dzięki któremu lojalność mogłaby zapewnić mu pokój, powodzenie i dalsze przywileje. Natomiast nielojalność wywołałaby Boskie niezadowolenie i wycofanie Jego protekcji. Choć historia zapisała liczne przejawy nieposłuszeństwa tego narodu oraz wiele okazji surowego karania, zasadniczy sens przeznaczenia pozostał – świadomość pewnej misji danej przez Boga dla Jego celu.

Ten cel był niejasno zrozumiany aż do przyjścia Mesjasza. Lecz wówczas tylko kilku zrozumiało, uznało i oddało swoje życie dla tej szczególnej misji, którą On wyjawiał. Pośród przywódców owego narodu stare nieprzejednanie pozostało. Jezus nie zapoznał się z tymi błędnymi oczekiwaniami o wyzwolicielu mającym przywrócić prestiż Izraela po stuleciach niewolniczego trzymania się kolejnych imperializmów. Ostrość bólu Jezusa, z powodu tego odrzucenia, można dostrzec w Jego bezgranicznym smutku z powodu zdrady: „*Jeruzalem! Jeruzalem! Które zabijasz proroki, i które kamionujesz te, którzy do ciebie byli posyłani: ilekroć chciałem zgromadzić dzieci twoje, tak jako zgromadza kokosz kur-*

częta swoje pod skrzydła, a nie chcieliście? Oto wam dom wasz pusty zostanie” (Mat. 23:37,38).

Przez 1845 lat, od śmierci Jakuba, gdy ich pozycja jako narodu była pierwszy raz uznana, oni cieszyli się Boską opieką i nauką. Mimo, że często cierpieli z powodu srogich kar i napraw za liczne grzechy, Bóg słyszał ich pokutujące wołania i wielokrotnie uwalniał ich od nieprzyjaciół. Lecz odrzucenie przez nich Mesjasza nie pozostawiało żadnej nadziei dalszego Boskiego uznania, a Jezus w A.D. 33 oświadczył, że Dom Izraela będzie spustoszony, zaznaczając początek odpowiednich 1845 lat Boskiej *niełaski*. Wkrótce skazany na wygnanie ze swej ojczyzny, naród Izraela w rzeczywistości znalazł się w warunkach osamotnienia i odrzucenia – lud rozproszony między wszystkimi innymi narodami znosił antagonizm i nienawiść ze strony wrogo usposobionego świata.

„CIESZCIE LUD MÓJ”

Ale Izrael nigdy nie stracił swej tożsamości. „*Miłymi dla ojców”* (Rzym. 11:28), czas ich *niełaski* wygasł pod koniec 19 stulecia, a lud początkowo rozproszony powracał do ziemi zwanej „*świętą*”. Nastał czas mówienia pocieszająco do Jeruzalem. A ów „*głos ... na puszcy*” (Iz. 40:3) był posłannictwem Boskiego ludu wiernego i poświęconego, ludu, który poznawał znaki czasu i miał przywilej

„**PODNIEŚCIE SZTANDAR DO NARODÓW**” – Izaj. 62:10

Spis Treści

Styczeń 2002

Każda Dolina Niech Podniesiona Będzie 2

W świecie grzechu dobro nie zawsze jest wyniesione na szczyt. Odwołując się do potężnej symbolologii Pisma Św. widzimy, w jaki sposób obecne struktury społeczne zostaną obalone.

„Napisz Rzetelnie na Tablicach” 5

Znaczenie „dobrego rozbierania słowa prawdy” jest właściwą radą przy próbach umieszczenia epok i wieków Planu Bożego w historii.

Pytania Biblijne 11

Miłość widziana w chrześcijańskiej perspektywie 11
Interesujące 10
Ogłoszenia 12

Sztandar Biblijny i Zwiastun Chrystusowego Królestwa (PL ISSN 1230-1086) Miesięcznik – Wydawany przez Świecki Ruch Misyjny „Epifania” w Nowym Dworze Mazowieckim. Redaktor: Bernard Hedman Chester Springs, Pa. 19425, USA, Redaktor odpowiedzialny w Polsce: Piotr Woźnicki, ul. Zdobywców Kosmosu 17, 05-100 Nowy Dwór Mazowiecki. Witryna internetowa: <http://epifania.pl>
Cena: pojedynczego numeru - 1,50 zł; prenumerata roczna (12 numerów) - 18 zł.

ogłaszać nadchodzące Królestwo, Tysiącletnie Panowanie Mesjasza. Ten lud głosił o niezmiennym przeznaczeniu Boskiego narodu Izraelskiego, niezbędnego podczas ustanawiania tego Królestwa na ziemi – ów naród tę misję uświadamiał sobie niewyraźnie, lecz ona wkrótce się stanie jasna. My mamy zapewnienie Pisma Świętego, że chociaż powrócili głównie niewierzący, dotąd głusi i ślepi na działania Boskiego Planu Zbawienia, narodowe nawrócenie Izraela spełni się przez Chrystusa w chwale. „Przyjdzie z Syjonu wybawiciel i odwróci ci niepobożności od Jakuba” (Rzym. 11:26).

Generacje chrześcijan modliły się: „Przyjdź Królestwo Twoje; bądź wola twoja jako w niebie, tak i na ziemi”, głównie z wielką dozą niepewności, co do natury tego Królestwa. Niektórzy źle je interpretowali, jako będące tylko działaniem łaski w sercach wierzących, nie oceniając niektórych z najmocniejszych obietnic Pisma Świętego. Ps. 72:8 mówi nam, że to Królestwo będzie panować „od morza do morza”. Apostoł Paweł do Filipian 2:9-11 mówi, że „każde kolano się pokłoni i każdy język będzie wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca”. Takie proroctwa dotąd się nie spełniły. Nasze ciągłe pytania świadczą o tym, że Boże Królestwo jeszcze nie nastąpiło. Ono bowiem przyniesie z sobą błogosławieństwo dla świata, a intencje Ojca Niebiańskiego zmierzają do ustanowienia swego dominium pośród Jego ziemskich poddanych. My modlimy się „Przyjdź Królestwo Twoje”, ponieważ oczekujemy na Zbawiciela ukazującego się drugi raz i przynoszącego zbawienie wszystkim.

Izrael będzie błogosławił świat

Gdy na tę modlitwę – która stanie się płaczem wypływającym z serca, w miarę powiększania się dolegliwości – będzie odpowiedź, to co stanie się udziałem Izraela w toku wydarzeń? Za pośrednictwem Izajasza mamy pewne słowo proroctwa: „I stanie się w ostateczne dni, że będzie przygotowana góra domu Pańskiego na wierzchu gór, i wywyższy się nad pagórkami, a zbieżą się do niej wszystkie narody. I pójdzie wiele ludzi mówiąc: Pójdźcie a wstąpmy na górę [królestwo] Pańską, do domu Boga Jakubowego, a będzie nas uczył dróg swoich, i będziemy chodzili ścieżkami jego; albowiem z Syjonu wyjdzie zakon, a słowo Pańskie z Jeruzalemu. I będzie sędził między narodami, a będzie karał wiele ludzi. I przekują miecze swe na lemiesz, a włócznie swe na sierpy; nie podniesie naród przeciw narodowi miecza, ani się będą ćwiczyć do bitwy. Domie

Jakubowy! Pójdźcie, a chodźmy w światłości Pańskiej.” Jasna wypowiedź tego ustępu nie pozostawia nas w wątpleniu, że te słowa mogą być przyjęte literalnie (mimo że świątynia jest typiczna).

Podczas gdy Kościół, bez wątplenia, był powołany do *niebiańskiego* dziedzictwa, aby we właściwym czasie dzielić tron Królestwa Chrystusowego (2 Tym. 2:12), to Pismo Święte w żaden sposób nie uczy, że Izrael lub pozostała ludzkość generalnie będą żyli wiecznie gdziekolwiek indziej niż na ziemi. „To cisi . . . odziedziczą ziemię” (Mat. 5:5); „ale ziemię dał synom ludzkim” (Ps. 115:16). Jednakże Jezus potwierdził, że Królestwo, chociaż administrowane z nieba, będzie miało swoich ziemskich przedstawicieli i ludzie *ujrzą* Abrahama, Izaaka, Jakuba i wszystkich proroków – z czasów przedchrześcijańskich – mających w tym Królestwie zaszczytne stanowiska. Lecz przedtem musi nastąpić „poniżenie” gór i pagórków obecnego złego świata, nad którym panuje szatan, jego książę.

GÓRY

Góry, wcześniejsze królestwa oraz różne wyższe moce w społeczeństwie, są sprowadzane do poziomu demokracji w takim stopniu, w jakim ich nieodłączne słabości są ujawniane i kładą kres ich roszczeniom do przewagi. To jest znamienna cecha wielkiego wzrostu wiedzy „Czasu Końca” przepowiedziana przez Daniela (12:4). Ze wszystkich stron dostrzegamy reflektory powszechnej inteligencji i dochodzeń demaskujących tajemne sprężyny politycznych intryg, podstępnych taktyk finansowych oraz religijnej hipokryzji. Wszyscy są doprowadzani do ławy oskarżonych, gdzie dzięki uczciwym ludziom, jak i dzięki Bogu, są sądzeni według zasad prawdy i sprawiedliwości.

Podczas politycznych wstrząsów obecnych przejściowych czasów dostrzegamy nowych nadzorców („przystawów”) dochodzących do wysokich stanowisk władzy – magnaci narkotykowi, szejkowie naftowi, „ojcowie chrzestni” świata przestępczego, zdolni manipulatorzy wielkich monetarnych intryg. To jest tylko dowód, że szatan jeszcze wciąż usiłuje utrzymać władzę w swoim zagrożonym imperium. Jego dawni słudzy byli obaleni, a dobrze znając chciwość i żądzę władzy upadłej ludzkiej natury, szatan jest szybki w wynoszeniu innych na wyższe stanowiska w jego organizacji. Oni mają swój krótki dzień, lecz niebawem zostaną obaleni. Następnie, zmieni-



ając taktyki, maskując się jako anioł światłości, przyswoił sobie ten slogan „jeśli nie możesz ich pobić, dołącz do nich” i udawaj obrońcę sprawy prześladowanych, zachęcając ich do podjęcia akcji ekstremistycznej, aby osiągnąć swój cel. To nie wystarczy, by ich ludzkie prawa były przywrócone. Ten wielki przeciwnik ich podżega, aby się domagali praw *więcej* niż im się należy, ale oni nigdy nie są zadowoleni. niesprawiedliwe i niemoralne sprawy są forsowane przez natarczywą mniejszość, zaś milcząca większość, obawiająca się interweniować, jako tak zwana „politycznie poprawna”, wymusza milczenie głosu rozsądku i powstrzymuje słuszne protesty oparte na Słowie Bożym. Tym samym nawet wyrównywanie społeczeństwa ma swoje szatańskie zafalszowanie, a my widzimy powstawanie i upadek grup nacisku – sukces w jednym przypadku, stratę w drugim. „*Pagórki*” podnoszą się i ponownie upadają w wypadku mniejszych lub większych trzęsień ziemi, jakie dotyczą dzisiejsze społeczeństwo, lecz w Boskim właściwym czasie „*każda góra i pagórek poniżony będzie*”.

Pośród milionów drzew posadzonych w Izraelu, krótko po ustanowieniu państwa w 1948 roku było sześć milionów w dolinie Męczenników. Znajdowały się one na każdej stronie Jerozolimskiego korytarza (przy głównej autostradzie między Jeruzalem i Tel Avivem), co trzecie było posadzone na pamiątkę ofiar nazistów.

Nie wszystkie odnośniki do dolin w naszej angielskiej Biblii są przetłumaczone z tego samego hebrajskiego słowa. Jedno słowo, *aimek*, znaczy rozległa dolina pośród otaczających gór, inne, *bik'ah*, wskazuje na długą głęboką dolinę lub szczelinę między dwiema równoległymi liniami górzystego terytorium. *Nahhal* opisuje wyschnięte koryto rzeki, tj. wietrzną depresję, wykorzystywane przez rzekę zimą. Te różne określenia, wszystkie przetłumaczone „dolina” w naszej wersji biblijnej, są użyte w Starym Testamencie z największą precyzją, wskazującą moc i dokładność języka hebrajskiego.

Słowo przetłumaczone „dolina” w naszym wersecie pochodzi z hebrajskiego *gay* i różni się od innych słów też znaczących dolina, lecz znaczy: wąska i wysoka gardziel lub wąwóz. Te głębokie i wąskie gardziele w obfitości występują w centralnych okręgach Izraela i wyróżniają się osobliwością górskiej scenerii w tym regionie. Ten przygniatający wąwóz opisany przez Psalmistę jako „dolina cienia śmierci” (Ps. 23:4) nazwany jest słowem *gay*. Dolina Hinnon, gdzie Izraelczycy krótko przed ich niewolą w Babilonie oddawali cześć Baalowi i

Molochowi – jest również określona z hebr. *gay* i odnosi się do greckiego wyrazu *gehenna* z Nowego Testamentu, przetłumaczonego na język angielski jako „hell” (piekło). Dolina Hinnon, czy też *Gehenna*, była blisko Jeruzalem, i ostatecznie do niej wrzucano śmieci, a nieustannie palący się ogień trawił wszystkie rodzaje obrzydliwości, jak padlinę zwierząt i nawet ciała skazanych przestępców niegodnych pogrzebu. Było to miejsce zupełnego zniszczenia.

Lecz język proroka w wersecie 4. jest symboliczny. Mówi on o ogólnym poziomie społeczeństwa ziemskiego we wszystkich jego aspektach – politycznych, finansowych, religijnych, kulturalnych – a wiele z nich funkcjonuje do tego końca, szczególnie pośród tych narodów, które kiedyś uważano „za chrześcijańskie”. Te doliny, obrazujące tych, którzy kiedyś byli biedni, uciskani i służalczy, w znacznym stopniu już zostały wyniesione, w miarę jak różne prawa osobiste zostały uznane i wywalczone. Mimo, że ten proces jest bolesny, to nieuczciwe i przewrotne drogi tego świata przez liczne Boskie agencje stopniowo zostały wyprostowane. Błędy i brak konsekwencji będą wykorzeniane, sprawiając, że miejsca nierówne staną się wolne od potykania się. Rodzina ludzka na wiele sposobów wspina się, aby wyjść z depresyjnego „przygnębienia”, w którym ciężkimi krokami posuwała się naprzód przez 6000 lat panowania szatana.

Złowieszczy „cień śmierci” nadal ściga swoją ofiarę, lecz zniesienie wyroku śmierci czeka tylko na zastosowanie krwi Chrystusowej za świat. Rozpocznie się wówczas proces zmartwychwstania – powstania ludzkości do doskonałości życia wiecznego, podniesienie ostatniej dręczącej doliny.

CHWAŁA PANA

Oczywiście, dotąd nie widzimy chwały Jehowy w pełni objawionej. Jaką jest ta chwała i jak można ją zdefiniować? Ktoś mógłby powiedzieć, że to jest okazanie Jego wyższości, manifestacji Jego Boskich atrybutów i doskonałości. Jest to majestat charakteru wielkiego Stwórcy w doskonałej równowadze wszystkich łask. To jest Jego czysta niezmienna sprawiedliwość. To jest sedno poniższego wiersza:

*Nieśmiertelny, niewidzialny, Bóg jedynie mądry,
W świetle niedostępny, ukryty przed naszym wzrokiem,
Nader błogosławiony, najchwałebniejszy, przedwieczny,
Wszechmocny, zwycięski, wychwalamy Twoje wielkie imię.**

* słowa W. Chalmersa Smitha

Czasem, wskutek ludzkiego postrzegania Boska chwala jest widziana jako dostrzegalne promieniowanie, wskazując na obecność i posiadanie Jego Boskich zalet. Mojżesz prosił, aby mu pokazano chwałę Pańską i chociaż pozwolono mu krótko spojrzeć na Boską świecąca dobroć i chociaż był chroniony przed jej silnym uderzeniem (2 Moj. 33:18-22), to jednak, w pewien nadzwyczajny sposób, światło Boskiej chwały odbiło się na twarzy Mojżesza, gdy powrócił z tablicami zakonu po spędzeniu 40 dni na górze Synaj. Dla pocieszenia tych, którzy go widzieli, Mojżesz przykrył twarz aż do zakończenia swego przemówienia (2 Moj. 34:29,33). Boska obecność w Przybytku na puszczy była zmanifestowana jako wspaniałe nadnaturalne światło w Świątyni Najświętszej (Ps. 80:2) i podczas służby pierwszego Dnia Pojednania, gdy Mojżesz i Aaron wyszli, aby błogosławić lud, dzieci Izraela były świadkami podnoszącej na duchu manifestacji Boskiej chwały: „... co gdy widział wszystkich lud, wykrzykali a padali na twarze swoje” (3 Moj. 9:23,24).

W czasach Nowego Testamentu, Szczepan, w obliczu pewnej śmierci za jego chrześcijańskie świadectwo, „... patrząc pilnie w niebo ujrzał chwałę Bożą” (Dz.Ap. 7:55). Pasterze czuwający nad swoim stadem w nocy drżeli, gdy „chwała Pańska zewsząd oświeciła ich”, kiedy oni przyjęli Boskie objawienie (Łukasz 2:8-14).

To, co widzieli pasterze i inni z Boskiej chwały było przystosowane do ich możliwości zrozumienia tych wydarzeń, to musiało być dla każdego doświadczeniem poruszającym duszę, nigdy nie zapomnianym doświadczeniem. Tak więc kilku osobom pozwolono ujrzeć w przelocie świetność tej chwały, lecz pełna jasność Boskiego sprawiedliwego charakteru obecnie jest poza zasięgiem zdolności upadłej ludzkości i zupełnego jej ocenięcia.

Najbliższe podobieństwo, jakie mamy w „majestacie na wysokościach” jest widziane w Jego Synu, opisane przez Apostoła jako „... jasność chwały i wyrażenie istności Jego” (Żyd. 1:3). Nawet gdy „mało mniezym uczyniłeś go od aniołów” jako człowieka, chwala i cześć doskonałej ludzkości, gdy odzwierciedlała obraz i podobieństwo Stworzyciela, była widoczna wszystkim. Apostoł Jan w znaczeniu cudu świadczy jak „to słowo ciałem się stało i mieszkało między nami, i widzieliśmy chwałę Jego jako jednorodzonego od Ojca pełne łaski i prawdy” (Jan 1:14). Jednak ta „cielesna” (ludzka) chwala nie mogła być porównywana z chwałą Jego poprzedniego urzędu jako Logosa (Słowa) i zamiast wówczas prosić o wyższą nagrodę, za Jego wierność w odda-

waniu swojego życia jako okupu za wszystkich, On pokornie prosił jedynie o przywrócenie Go do poprzedniego stanu: „A teraz uwielbij mię Ty, Ojczy! u siebie samego tą chwałą, którą miał u Ciebie, pierwszej niżeli świat był” (Jan 17:5). Jednak Ojciec miał przyjemność w wywyższeniu swego umiłowanego i wiernego Syna do najwyższej z wszystkich natur – Boskiej natury, własnej natury Ojca (Jan 5:26).

OBJAWIENIE

„Wszakże, jako ja żyję, i napełniona jest chwałą Pańską wszystka ziemia” (4 Moj. 14:21). Pismo Święte obfituje w wypowiedzi, które mówią o Boskiej intencji, że cały świat ujrzy zbawienie Pańskie i będzie błogosławiony. Abakuk nam mówi: „Albowiem ziemia będzie napełniona znajomością chwały Pańskiej, jako morze wody napełniają” (2:14). To oznacza inaugurację obszernego programu edukacyjnego, z zamiarem przyprowadzenia każdej osoby z rodzaju ludzkiego do pełnej wiedzy o jedynych środkach zbawienia do życia wiecznego. Jeśli chodzi o Jezusa, Apostoł Piotr oświadczył władcom Izraela: „I nie masz w żadnym innym zbawienia; albowiem nie masz innego imienia pod niebem danego ludziom, przez które byśmy mogli być zbawieni” (Dz.Ap. 4:12).

Tu nie ma miejsca na wątplenie, że tylko przez Jezusa może być przywrócona duchowa łączność z Bogiem. Jeśli Bóg chce pojednania z grzesznikiem bez zmuszania go, lecz z pełnym szacunkiem dla wrodzonej wolnej woli człowieka, to wówczas, logicznie, wszyscy muszą zrozumieć to wieczne zagadnienie wchodzące w grę, przyswoić je i użyć do podjęcia świadomej decyzji. Wymagać się będzie więcej niż jedynie rozumowego przyjęcia Jezusa władzy i autorytetu. Całkowite i z głębi serca poddanie się tym Boskim zasadom prawdy i sprawiedliwości będzie jedyną ścieżką do życia wiecznego. Odrzucenie tego wszystkiego nie jest w serdecznej harmonii z Boską wolą, a doskonalenie wszystkiego, co jest dobre w ludzkiej duszy – „wbudowane”, ktoś mógłby powiedzieć, w czasie stworzenia człowieka – podniesie na duchu rodzaj ludzki do jego przeznaczonego miejsca w Boskich dalszych planach i celach, jak dotąd nie ujawnionych.

Ta zmiana nie nastąpi natychmiast. Wówczas musi przebiegać proces rozwoju i doświadczenia pod zarządzeniami Królestwa. Z krzywego i pochylonego stanu pod wyrokiem śmierci, ludzkość doświadczy zmartwychwstania, dosłownie „powstanie ponownie” do pełni chwały ludzkiej natury. Przywrócenie we właściwym czasie do obrazu i podobieństwa swego Stworzyciela, według słów Psalmisty, wszyscy będą ukoronowani chwałą i czcią (Ps. 8:5-7). Oni otrzymają swoją władzę nad ziemią,

radząc się wzajemnie we wszystkich aspektach pomyślności – socjalnych, filantropijnych, artystycznych, rolniczych, naukowych i radość się będą owocami wiedzy dla ich własnego dobra.

Chociaż ludzkie oczy nie są przystosowane do świata ducha i nie mogą widzieć Boga oraz zmarłego Chrystusa w sensie dosłownym, to „chwała PANA” będzie objawiona przywróconej do życia ludzkości, która w miarę jak będzie się zastanawiała nad cudownym dziełem i rado-

wała się z siebie i innych, w swoich własnych ciałach „ujrzy Boga” (Ijob 19:26). To będzie nieodparty dowód, gdy to objawi się światu, a chwała Pańska tak wzniesie ich cześć i adorację do ich Stwórcy, że większość z nich odpowie z radością na zaproszenie wejścia w nigdy nie kończące się „wieki chwały”, które nastąpią po Tysiącletnim Królestwie „... ku rozmnożeniu Jego Państwa, któremu końca nie będzie (Iz. 9:7).
BS`02,2-5

NAPISZ RZETELNIE NA TABLICACH

„ Napisz widzenie, a napisz rzetelnie na tablicach, aby je prędko czytelnik przeczytał ”

– **ABAKUK 2 : 2** –

NASZ WERSET NA 2002 rok jest zarówno pouczający, jak i napominający. Prorok Abakuk, jako nauczyciel swojego narodu izraelskiego, był kierowany przez Boga Jehowę w celu zapisania proroctw w taki sposób, aby inni mogli je czytać, uczyć się i zgodnie z nimi postępować.

Żyjemy w świecie bogatym w przekazy obrazów, pełnym kolorów i ruchu, w świecie, skłaniającym się przyjmować te rzeczy jako pewnik. Pole nauki zmienia się dzięki rewolucji w technice informacyjnej. Zdumiewająco duża ilość danych jest dostępna zarówno w formie elektronicznej, jak i drukowanej. Dzięki komputerom, szczególnie stronom World Wide Web, zwyczajni mężczyźni i zwyczajne kobiety mają dostęp do rozległej wiedzy, niegdyś przeznaczonej dla elity naukowców.

Jednakże, jak podkreśla Apostoł Paweł, w jego świecie, ubogim pod względem technologicznym, nikt nie mógł się uczyć, o ile nie był posłany, aby go nauczać, kaznodzieja – w owym czasie była to najbardziej podstawowa forma głoszenia Ewangelii. Abakuk, nauczyciel, żył w takim właśnie świecie i był zobowiązany do przedstawienia swojego posłannictwa w taki sposób, aby inni mogli je zrozumieć. Głoszenie parami, które zapoczątkował Jezus wraz ze swoimi uczniami było bardzo skutecznym sposobem rozpowszechniania ewangelicznej nowiny o zbawieniu. Pan Jezus, przez historie przekazywane obrazami słownymi, przypowieściami, mógł skupić umysły swoich przejętych słuchaczy na zasadach i przykazaniach Boskiego umysłu. Te his-

torie i lekcje nie były podawane tylko jako informacja, lecz jako zachęta do działania.

Tak samo jest nawet dzisiaj. Każdy z nas, używając wszystkich dostępnych źródeł informacji, powinien głosić Słowo Boże w sposób najbardziej zrozumiały, jak może, w celu błogosławienia umarłego i umierającego świata. Ponadto, musimy wyraźnie wpisać charakter i postępowanie Chrystusowe w nasze własne życie, aby wszyscy to widzieli, a przez to, abyśmy mogli pomóc innym, którzy potrzebują zachęty.

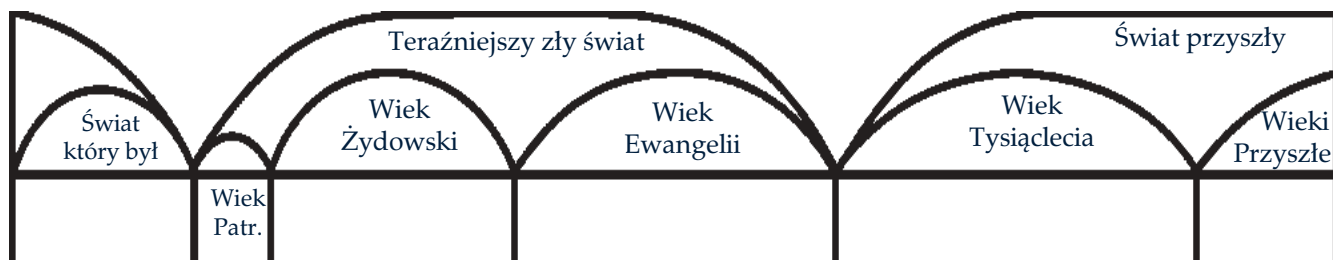
ZAKRES TEGO PRZEDSTAWIENIA

Ten artykuł jest wprowadzeniem do całorocznej serii artykułów na temat Boskiego Planu Wieków. Kolejne artykuły będziemy rozwijać, mając za podstawę Boski Plan i spróbujemy ukazać w jaki sposób Bóg działał w całej historii i nadal działa w tym na pozór chaotycznym dzisiejszym świecie.

Wykres zamieszczony dalej dobrze przedstawia Plan Wieków. Jako pomoc wizualna, ten diagram ma długą historię. Przedrukowaliśmy go w formie szkicu, lecz w miarę, jak nasza seria będzie postępować, będziemy dodawać więcej szczegółów. W tym artykule skupimy się na wyższej części, rzędzie łuków wierzchołkowych.

* * *

TAK JAK NIEKTÓRZY nieświadomie błędnie oceniają kwalifikacje i mądrość wielkiego architekta i budowniczego na podstawie nie ukończonej przez niego pracy, tak wielu w swojej ignorancji obecnie



źle osądza Boga patrząc na Jego nie ukończone dzieło. Ale wkrótce, kiedy ciężkie rusztowanie zła, które było dozwolone w celu ćwiczenia człowieka i które ostatecznie obróci się na jego dobro, zostanie usunięte, a gruz posprzątany, ukończone dzieło Boga ukaże całemu światu Jego bezgraniczną mądrość i moc, i będzie widoczne, że Jego plany są w zgodzie z Jego wspaniałym charakterem.

Odkąd Bóg powiedział nam, że ma wyraźnie określony cel, i że wszystkie Jego cele zostaną zrealizowane, to ci, którzy są nimi zainteresowani postąpią właściwie, gdy będą badać Pismo Święte. Jakkolwiek wszystko, co jest związane z człowiekiem może się *wydawać* dziełem przypadku lub tajemnicą Boga, to ci, którzy wierzą i rozumieją świadectwo Słowa Bożego, uznają, że ten niezwykły i niezmienny plan postępuje systematycznie do ukończenia.

TRZY ŚWIATY

Przeważająca część ludzkości, tracąca wiarę w Boskie obietnice, musi poczekać na rozwój planu Bożego, zanim uświadomi sobie chwalebny charakter Boskiego Architekta. Ale przywilejem dzieci Bożych jest dostrzegać przez wiarę i światło Jego lampy – Słowo – przepowiedzianą przyszłą chwałę. Dlatego też jako zainteresowane dzieci Boga i studenci Jego Słowa, badamy Biblię, aby zrozumieć z tych planów Jego cele oraz szczegóły tam podane. Z nich dowiadujemy się, że plan Boży w odniesieniu do człowieka obejmuje trzy długie okresy, które rozpoczynają się od stworzenia człowieka i sięgają do nieograniczonej przyszłości. Piotr i Paweł nazywają te okresy „trzema światami” (zob. wykres), a każdy z nich przedstawia odmienny sposób przejawiania się Boskiej opatrności:

1. Świat, który był
2. Teraźniejszy zły świat
3. Świat przyszły

Pierwszy z tych okresów, lub „światów”, pod zarządem aniołów zakończył się niepowodzeniem; drugi, pod panowaniem szatana, uzurpatora, jest rzeczywiście „złym światem”; trzeci okres będzie epoką sprawiedliwości i błogosławienia wszyst-

kich rodzin na ziemi. Dwa ostatnie z tych „światów” są przedstawione bardziej szczegółowo, a wypowiedzi odnoszące się do nich są niezwykle kontrastowe.

Obecny, czyli drugi okres, jest nazwany „teraźniejszym złym światem”, nie dlatego, że nie ma w nim niczego dobrego, ale dlatego, że zło ma w nim przewagę. „Owszem, pyszne mamy za błogosławione, ponieważ się ci budują, którzy czynią nie-zbożność, a którzy kuszą Boga, zachowani bywają” (Mal. 3:15).

Trzeci świat, lub epoka, jest wzmiankowany jako „świat przyszły”, w którym „sprawiedliwość mieszka”, nie dlatego, że tam nie będzie w ogóle zła, lecz z tego powodu, że zło nie będzie miało w nim przewagi. Usuwanie zła będzie stopniowe i będzie miało miejsce podczas panowania Chrystusa – Jego Królestwa na ziemi. Zło nie będzie wówczas panowało, ani się rozwijało, ale „sprawiedliwy zakwitnie” (Ps. 72:7), a posłuszni „dóbr ziemi pożywać będą” (Izaj. 1:19). Krótko mówiąc, era, która ma nastąpić będzie zupełnie różna od tej, w której obecnie jesteśmy, ponieważ „książę świata tego”, szatan, nie będzie mieć udziału w świecie przyszłym.

KRÓLESTWO CHRYSZTUSA NALEŻY DO PRZYSZŁOŚCI

Jezus powiedział: „Królestwo moje nie jest z tego świata” i dopóki owa era lub „świat przyszły” nie nastanie, królestwo Chrystusa nie będzie panować na ziemi. Stąd modlimy się: „Przyjdź królestwo twoje; bądź wola twoja jako w niebie tak i na ziemi” (Mat. 6:10). Widocznie bardzo ważna część planu wielkiego Architekta dotycząca zbawienia człowieka nie jest jeszcze w pełni rozwinięta, gdyż w przeciwnym razie nowy książę, Chrystus, i nowa dyspensacja byłyby wprowadzone już dawno. Dlaczego to jeszcze nie nastąpiło?

W Księdze Objawienia, 11 rozdziale i 15 wersecie, czytamy: „I zatrąbił Anioł siódmy, i stały się głosy wielkie na niebie mówiące: Królestwa świata tego stały się królestwami Pana naszego i Chrystusa Jego, i królować będzie na wieki wieków.” Kontekst wykazuje, że przejście z królestw tego świata do

chwalebne królestwo Chrystusa nastąpi w czasie powszechnego ucisku (Dan. 12:1). Jezus w związku z tym powiedział: Nikt nie może sprzętu mocarzowego, wszedłszy do domu jego, rozchwycić, jeśliby pierwaj mocarza onego nie związał; a potem dom jego splądruje" (Mar. 3:22-27). Ów „mocarz”, to szatan. Związanie szatana jest pierwszym dziełem, jakie musi nastąpić, zanim będzie mogło zostać ustanowione królestwo Chrystusa.

Niebiosa i Ziemia świata, który był

Piotr nazywa każdy z tych trzech okresów odrębnym „niebem i ziemią” (2 Piotra 3:5-13). W symbolach przedstawione są wyższe, czyli duchowe władze sprawujące rządy (niebiosa) oraz ludzkie rządy i organizacje społeczne (ziemia). Zatem pierwsze niebo i ziemia, „świat, który był”, przestał istnieć w potopie, chociaż fizyczna ziemia (bardzo zmieniona przez wody powodzi) pozostała.

Niebiosa i ziemia terażniejszego złego świata

Obecne symboliczne niebiosa i ziemia przeminą z wielkim trzaskiem i w ogniu, w wielkim zamieszaniu i ucisku, ponieważ ten mocarz, szatan, będąc wiązany usiłuje utrzymać resztki swojej władzy.

Niebiosa i ziemia w świecie przyszłym

Następcą obecnego złego świata będą nowe niebiosa i nowa ziemia, społeczeństwo pod rządami Chrystusa, zorganizowane w zgodzie z boskimi zasadami. Sprawiedliwość i pokój będą na porządku dziennym. Sprawiedliwość będzie podstawą nowego rządu. Apostołowi Pawłowi dane było rzucić przelotne spojrzenie na przyszły świat. Napisał, że „zachwycony był”, czyli przeniesiony w czasie, i ujrzał rzeczy takimi, jakimi będą pod duchową władzą Chrystusa (2 Kor. 12:2-4). Apostoł Jan był również obdarowany widzeniem podobnych rzeczy, podczas pobytu na wyspie Patmos (Obj. 1:9).

DYSPENSACJE PODZIELONE NA WIEKI

Wydaje się, że Boski sposób postępowania z człowiekiem podczas *pierwszego świata* niewiele się zmienił; a przynajmniej Biblia nie podaje nam na ten temat wielu szczegółów. Sprawą najważniejszą, która dotyka nas, jest, oczywiście, upadek w Ogrodzie Eden i, później, pojawienie się aniołów, którzy usiłowali sterować stanem ludzkości, z katastrofalnymi skutkami (1 Mój. 6:1,2). Ta dyspensacja zakończyła się potopem.

Drugi świat, ten, w którym obecnie żyjemy, może być podzielony na trzy Wieki:

- Wiek Patriarchów
- Wiek Żydowski
- Wiek Ewangelii

Każdy z tych Wieków pokazuje krok naprzód w planie Bożym, zmiarzącym do obalenia zła. Każdy krok jest budowany na poprzednim i doprowadza bliżej do ukończenia projektu.

Trzeci świat obejmuje 1000 lat trwający Wiek Tysiąclecia lub „czas naprawienia” (Dz.Ap. 3:19-21). Po tym Wieku nastąpi okres, niejasno określony jako „wieki przyszłe”, odnośnie których nie ma objawionych szczegółów (Efez. 2:7). Teraźniejsze objawienia omawiają uzdrowienie człowieka z grzechu, a nie wieczną chwałę, która nastąpi później.

Wiek Patriarchów i Wiek Żydowski

Pierwszy wiek „teraźniejszego świata” nazywamy Wiekem Patriarchów, ponieważ w tym okresie Boska łaska i Jego postępowanie z ludźmi ograniczało się do nielicznych osób, prawie ignorując pozostałą ludzkość. Pośród uprzywilejowanych – przyjaciół Boga – byli patriarchowie: Noe, Abraham, Izaak i Jakub. Ze śmiercią Jakuba skończył się ten wiek i taki sposób postępowania Boga.

Wraz ze śmiercią Jakuba, jego potomkowie po raz pierwszy zostali nazwani dwunastoma pokoleniami Izraela i jako całość uznani przez Jehowę za Jego „lud osobliwy” (5 Moj. 14:2; 26:18). Na podstawie typicznych ofiar lud ów był traktowany jako „naród święty”, odłączony od pozostałych narodów w szczególnym celu, i dlatego cieszył się specjalnymi względami. Czas przeznaczony na wypełnianie się tych zarysów Boskiego planu, który zaczął się ze śmiercią Jakuba i zakończył ze śmiercią Chrystusa, nazywamy *Wiekem Żydowskim* lub wiekiem Zakonu.

W tym czasie Bóg szczególnie błogosławił ten naród, dając mu swoje prawo i zawierając z nim przymierze. Temu narodowi posyłał proroków i, ostatecznie, swego Syna. Pośród niego Jezus czynił cuda i nauczał, nie wchodząc nigdy do ludów ościennych ani nie pozwalając na to swoim uczniom. Gdy wysyłał ich, powiedział: „Na drogę pogan nie zachodźcie, i do miast Samarytańczyków nie wchodźcie; Ale raczej idźcie do owiec, które zginęły z domu izraelskiego” (Mat. 10:5,6).

Łaska dla narodu żydowskiego zakończyła się wraz z odrzuceniem i ukrzyżowaniem Chrystusa, co przedstawione jest w słowach Jezusa, gdy pięć dni przed swoją śmiercią powiedział: „Oto wam dom wasz pusty zostanie” (Mat. 23:38). Od śmierci Jezusa zaczął się nowy wiek –

Wiek Ewangelii

Ten okres rozpoczął się od ogłaszania posłannictwa o zbawieniu w Chrystusie, Jego Królest-

wie, oraz od zaproszenia do Wysokiego Powołania. Ogłaszanie Ewangelii podczas Wieku Ewangelii rozchodziło się z taką siłą, że do chwili obecnej dotarła do każdego narodu. Oczywiście, Ewangelia nie *nawróciła* narodów – nie było to Boskim zamiarem w tym czasie, lecz tu i ówdzie przyciągnęła, stosunkowo nielicznych, biorąc pod uwagę wszystkich ludzi, „maluczkie stadko”, co Jezus przepowiedział (Łuk. 12:32). Takim Bóg z przyjemnością da współdziedzictwo z Chrystusem i miejsce na Jego tronie (Rzym. 8:17).

Z końcem Wieku Ewangelii kończy się druga dyspensacja, „teraźniejszy zły świat”. Zwróćmy uwagę, że choć Bóg dozwolił na przewagę i panowanie zła, z pozorną szkodą dla Jego sprawy, to jednak Jego głębokie zamysły były stopniowo realizowane.

Wiek Tysiąclecia

Tysiąclecie, oznaczające okres 1000 lat, jednomyślnie jest użyte do określenia czasu wyszczególnionego w Obj. 20:4 – panowanie Chrystusa na ziemi. Podczas tego okresu nastąpi restytucja rodzaju ludzkiego do pierwotnego stanu doskonałości, utraconego w Edenie (Dz.Ap. 3:19-21). Poza jego granicami, w błogosławionych wiekach, jakie później nastaną, nie będzie więcej śmierci ani smutku, ani płaczu. Nie będzie też wówczas więcej cierpienia. Te poprzednie rzeczy przeminą (Obj. 21:4). Boskie objawienie nie podaje na ten temat więcej szczegółów.

* * *

Dotychczas został przedstawiony zaledwie szkic planu Bożego. W następnych wydaniach „Sztandaru Biblijnego” będziemy zajmować się najistotniejszymi sprawami z podaniem sporej ilości szczegółów. Każdy wiek ma swoją część do spełnienia, potrzebną jako dalszy krok, niezbędny do rozwoju planu Bożego w całości – postępującego i pięknie się rozwijającego.

Godne odnotowania jest to, że żadne wyrażenie Słowa Bożego odnoszące się do jednej epoki, lub wieku, *nie powinno być stosowane do drugiej epoki*, tak jak nie wszystko co określa jeden wiek jest prawdziwe w odniesieniu do drugiego wieku (2 Tym. 2:15). Na przykład, nieprawdą byłoby utrzymywanie w dzisiejszych czasach, że wiedza Pańska napęlnia całą ziemię, oraz że Jego wola wypełnia się na ziemi *jak w niebie*. Jedynie w wyniku panowania Mesjasza podczas Wieku Tysiąclecia sprawiedliwość napęlni ziemię, jak morze wodami.

Będąc uczniami Pana, wszyscy mamy przywilej usługiwać słowami żywota zarówno w czasie dla

nas dogodnym, jak i w czasie niedogodnym (2 Tym. 4:2). Widzenie, które zapisał Abakuk, było przekazywane ludowi Bożemu przez wieki i powinno nas zachęcać do podawania go dalej, tak jak on to uczynił. Tak czyniąc, nie tylko pouczymy drugich, ale pomożemy im zbudować żywą wiarę – tę opartą na uświęconym rozumie – która umożliwi im stanie zdala od niewiary teraźniejszych czasów.

Poniższe strofy wiersza Wiliama Cowpera (1731-1800), wyrażają dla wszystkich wierzących żywą wiarę, która ufa tam, gdzie nie może znaleźć śladów Wszechmocnego Jehowy:

ON TYLKO MOŻE WYJAŚNIĆ

*Tajnymi Bóg kroczy drogami
Do życia przywodząc swe dziwy;
To w morzu stopy ślad swojej zostawi,
To w wichrze przybywa strasliwym.*

*On strzeże swych planów świetlanych
I wolę swą zawsze wprowadza w czyn,
Bo w możliwości głębinach nieznanym
Całą swą wielką moc skrył.*

*O, bojaźliwi! – nabierzcie odwagi,
Gdyż chmury strasliwe nad wami
Są z woli Boga i z Jego znikną woli,
Gdy słońce miłości zaświeci wam nad głowami.*

*Nie sądzcież Boga jako was słabość mami,
Niech ufność wzbudzą łaski, których nie zliczę.
Pod maską ze zmarszczonymi brwiami
Kryje się uśmiechnięte oblicze.*

*Szybko się rodzą Boże cele,
Coraz jaśniejszy każdy cel nowy,
Pączek mieć może gorzkości wiele,
Lecz jakże słodki nektar kwiatowy.*

*Ślepa niewiara z pewnością zbłądzi,
Daremnie ważąc dzieła Boże.
Bóg tylko może swe czyny osądzić
I plan wykonać On tylko może.*

— Hymn na 2002 r. Pieśń nr 63
z Pieśni Brzasku Tysiąclecia

*Ten artykuł został napisany na podstawie
Wykładu 4. „Boskiego Planu Wieków”.*



KARTA Z TEKSTEM ROCZNEGO GODŁA NA 2002 r.

Na stronie czołowej karta przedstawia wykres Boskiego Planu oraz tekst rocznego godła na 2002 r., Abak 2:2: „Napisz widzenie, a napisz rzetelnie na tablicach, aby je prędko czytelnik przeczytał.” Na odwrotnej stronie jest szczegółowy rysunek Boskiego Planu Wieków oraz wspaniały wyjątek, „Zamknijcie na chwilę oczy”, z *Boskiego Planu Wieków*, s. 204. Kartę można w łatwy sposób złożyć i postawić pionowo lub poziomo.

Interesujące

KTO MOŻE PRZYGLĄDĄĆ SIĘ niebu przez teleskop lub patrzeć na nie tylko gołym okiem i dostrzec bezmiar stworzenia, jego symetrię, piękno, porządek, harmonię oraz różnorodność, a mimo to wątpi, że Stwórca tych rzeczy w ogromnym stopniu przewyższa go zarówno w mądrości, jak i mocy, kto przez chwilę sądzi, że taki porządek powstał przypadkowo, a nie jest dziełem Stwórcy, ten albo w takim stopniu utracił lub zignorował zdolność rozumowania, tak iż słusznie, zgodnie z Biblią, można go nazwać głupcem (takim, kto lekceważy rozum lub mu go brak): „Głupi rzekł w sercu swoim: nie masz Boga” (Ps. 14:2). Jakkolwiek by nie było, Biblia jest prawdziwa przynajmniej w tym, do czego zdoła dojść rozsądny umysł. Jest bowiem prawdą oczywistą, iż skutki muszą być następstwem odpowiadających im przyczyn. Nawet każda roślina i każdy kwiat wymownie świadczą o tym. Skomplikowane w konstrukcji, subtelnie piękne w kształcie i budowie mówią o mądrości i umiejętnościach przewyższających ludzkie. Jak krótkowzroczna jest ta niedorzeczność, która szczyci się ludzką zręcznością i pomysłowością, a przypadkowi przypisuje regularność, jednolitość i harmonię panującą w naturze; która uznaje prawa natury a zaprzecza, by ta natura miała inteligentnego Prawodawcę.

Twierdzimy zatem, że istnienie inteligentnego Stwórcy jest bezspornie dowiedzioną prawdą, która potwierdza wszystko wokoło nas i w nas, gdyż jesteśmy jego tworem, a wszelka władza umysłu i ciała mówi o cudownej wręcz umiejętności, przechodzącej nasze pojęcie. Zatem On jest Autorem i Stworzycielem tego, co nazywamy naturą. Dowodzimy, iż On wprowadził i ustalił prawa natury, której piękno i harmonię działania widzimy i podziwiamy. I właśnie Tego, którego mądrość zaplanowała wszechświat, a moc go podtrzymuje i nim kieruje, którego mądrość i moc bezgranicznie przewyższa nasze, instynktownie czcimy i wielbimy.

Zdanie sobie sprawy z istnienia tego potężnego Boga pociąga za sobą lęk przed Jego wszechpotężną mocą, chyba że uświadomimy sobie i to, że posiada On życzliwość oraz dobroć, zalety równoważące Jego moc. A o tym fakcie jesteśmy upewnieni przez te same dowody, które potwierdzają Jego istnienie, moc i mądrość. Jesteśmy zmuszeni nie tylko do wnioskania, iż Bóg istnieje i że Jego moc oraz mądrość przewyższają nasze, ale także zmuszeni jesteśmy przez rozum do stwierdzenia, iż największa rzecz stworzona nie jest większa od jej Stwórcy. Stąd musimy wnosić, że największe nawet przejawy dobroci i sprawiedliwości okazywanej przez ludzi są jakościowo niższe od tych, które okazuje nam Stwórca. To samo dotyczy podrzędności ludzkiej mądrości i mocy. Tak więc, widzimy oczyma wyobraźni charakter i przymioty wielkiego Stwórcy. Jest on mądry, sprawiedliwy, miłujący i potężny, a zasięg Jego przymiotów z konieczności jest bezgranicznie szerszy niż u największych Jego stworzeń.

Mogliśmy też mniemać, iż mądrość Boża stwarzając człowieka zdecydowała, by nie udzielić mu wiedzy o jego przyszłości oraz udziale w realizacji planu Stwórcy, a wtedy Boska sprawiedliwość oraz miłość na pewno utrzymywałyby, że człowiek ma pozostać ograniczony w swoich zdolnościach, by nie był stale dręczony i wprawiany w zakłopotanie wątpliwościami, obawą i nieświadomością. W konsekwencji Boska moc byłaby wykorzystana do wprowadzenia tych ograniczeń. Zatem fakt, iż człowiek posiada zdolność oceniania objawienia Boskiego planu w powiązaniu z uznaniem charakteru swego Stwórcy jest dostatecznym dowodem, że Bóg udzieli takiego objawienia, w takim czasie i w taki sposób, jakie Jego mądrość uzna za słuszne. Tak więc, biorąc pod uwagę te rozważania, sądzimy, że gdybyśmy nawet nie znali Biblii, rozum doprowadziłby nas do stanu wyczekiwania i czujności, spodziewając się objawienia, którym Biblia mieni się być. Ponadto, gdy dostrzegamy porządek oraz harmonię stworzenia w ogóle, jak w wielkim procesie twórczym ciała i systemy niebieskie powstawały w czasie i przestrzeni, to na podstawie mniejszych nieprawidłowości, na przykład trzęsień ziemi, cyklonów itp., możemy jedynie wyciągać wnioski, że świadczą one, iż współdziałanie rozmaitych elementów na tym świecie obecnie nie jest jeszcze doskonałe. Zapytanie w celu upewnienia się czy ostatecznie wszystko będzie doskonałe i harmonijne na ziemi, tak jak jest w niebie i wytlumaczenie, dlaczego tak nie jest teraz, nie jest pytaniem nierozsądnym dla człowieka myślącego ani odpowiedzią próżną dla Stwórcy, który demonstrowuje swoją mądrość, moc i życzliwość. Powinniśmy więc oczekiwać objawienia, spodziewając się, iż będzie ono zawierało takie upewnienie i takie wytłumaczenie.

BS`02,10

PYTANIA BIBLIJNE



P Jak z perspektywy chrześcijańskiej powinniśmy zdefiniować miłość? W jaki sposób można rozwijać miłość podobną do Chrystusowej?

O W dzisiejszym świecie miłość jest słowem nadużywanym i źle rozumianym, słowem którego znaczenie przez lata zostało zdegradowane, szczególnie w odniesieniu do miłości seksualnej. Miłość *romantyczna*, jako miłość naturalna do płci przeciwnej, jest właściwa i słuszna, lecz częściej jest zastępowana jej fałszerstwem, pożądaniem.

Słownik Amerykańskiego Dziedzictwa W Języku Angielskim proponuje liczne definicje dla słowa miłość. Oto pierwsza propozycja: „Głębokie, czułe, niewysłowione doznawanie uczucia i pieczołowanie o osobę, takie, jakie wynika z pokrewieństwa, uznania, pociągających cech lub odczucia zasadniczych elementów zgodności”.

Miłości nie da się jednak opisać słowami. Byłoby łatwiej ją zdefiniować na podstawie przykładu. „Bóg jest miłością”, oznajmia Jan w 1. Liście 4:8. A zatem, jak nie możemy w pełni zdefiniować lub opisać Boga, tak nie możemy opisać miłości. Natomiast są pewne elementy miłości, które możemy rozpoznać.

Dobra wola

Sercem miłości jest *dobra wola*. Różnorodne przymioty charakteru, takie jak dobroć, odpuszczenie, nieskwapliwość są wyrazami dobrej woli, miłości. Z drugiej zaś strony jest okazywanie miłości, której brak dobroci. Na przykład pewien ojciec, wymierzając karę swemu synowi za zły czyn, może nie być bardzo dobrotliwy, chociaż ma dobrą wolę wobec swego dziecka.

My możemy umieścić miłość w dwóch wyższych kategoriach: 1. *miłość obowiązkową* i 2. *miłość niesamolubną* (czasami określając ją jako *miłość bezinteresowną* – nie mającą własnej korzyści – lub *miłość ofiarniczą*).

Miłość obowiązkowa

Podstawowa, lub fundamentalna, miłość – miłość na podstawie sprawiedliwości – możemy ją określić jako miłość obowiązkową i może być zdefiniowana jako „dziękczynna dobra wola, którą według prawa jesteśmy winni w stosunku do drugich”. Nowy Testament używa greckich rzeczowników *eusebeia* i *philia* w związku z miłością obowiązkową, w zależności od tego, kto jest jej celem. Jednym ze znaczeń *eusebeia* jest miłość do Boga i Chrystusa. Dobry przykład znajdujemy w Apostoła

Piotra słynnym dodawaniem w 2. Liście 1:6: „przydajcie ... do cierpliwości *pobożność*”. Ta wspaniała przydana miłość jest pełną czci miłością do Boga i Chrystusa.

Philia odnosi się do miłości obowiązkowej do bliźniego i jest zawarta w złotej regule z Mateusza 7:12. Pewien przykład znajduje się w Liście do Rzymian 12:10: „*Miłością braterską* jedni ku drugim skłonni bądźcie, jedni drugich uprzedzając”. W tym wersecie miłość braterska jest tłumaczeniem greckiego słowa *philadelphia*. Zauważ w tym przykładzie nacisk na osobiste *uczucia*. Pomimo jej nazwy miłość obowiązkowa nie jest zimna lub bez uczucia.

Ponadto czyjś bliźni obejmuje nie tylko współchrześcijan, lecz także męża lub żonę, dzieci, rodziców, braci, siostry, krewnych, przyjaciół, towarzyszy, obcych i – czasem nawet – naszych nieprzyjaciół.

Miłość bezinteresowna

Ta druga, wyższego rodzaju prawdziwa miłość, jest niesamolubnego, altruistycznego rodzaju i może być zdefiniowana jako *dobra wola, która oprócz zobowiązań, lecz oparta na rozkoszowaniu się dobrymi zasadami i sympatyzowaniu w jedności z tymi wszystkimi, którzy pozostają w harmonii z nimi, praktykuje ocenę, sympatię lub litość oraz ofiarniczą służbę*.

O miłości niesamolubnej można mówić jako nadbudowie miłości. Nowy Testament podaje rzeczownik *agape* w związku z tym typem miłości. Cele miłości *agape* są takie same, jak cele miłości obowiązkowej – Bóg, Chrystus, współchrześcijanie, także ci w świecie, z którymi mamy dalsze lub bliższe kontakty, nawet nasi nieprzyjaciele.

Najwyższy przykład miłości *agape* znajdujemy w Ewangelii Jana 3:16: „Albowiem tak Bóg *umiłował* świat, że syna swego jednorodzonego dał”. Miłością pobudzającą odkupienie człowieka nie była *philia*, czyli miłość obowiązkowa, ponieważ Bóg nie krzywdził swoich ludzkich stworzeń umieszczając je pod wyrokiem śmierci, ani upadły człowiek nigdy nie uczynił czegoś dla Stworzyciela, co zobowiązywałoby Boga do wzajemnego świadczenia miłości obowiązkowej.

W Liście Apostoła Pawła do Rzymian 13:10 czytamy: „*Miłość* bliźniemu złości nie wyrządza; a tak wypełnieniem zakonu jest *miłość*”. Tu Apostoł Paweł zachęca swych współchrześcijan do rozwijania miłości *agape*. Ponieważ to jest Boska miłość, to miłość *agape* jest najlep-

szym wyrażeniem podobieństwa Bożego i Chrystusowego i dlatego jest wypełnieniem zakonu.

W praktyce, definiowanie miłości nie *rozwija* miłości. Miłość jest największą chrześcijańską łaską (1 Kor. 13:13). Jeśli jesteśmy Pańscy i oddaliśmy swoje życie, aby czynić Jego wolę i pójść za przykładem Jezusa, to On będzie

kierował naszymi doświadczeniami i będzie nam pomagał w udoskonalaniu Jego rodzaju miłości. Często tak będzie się działo za pomocą doświadczeń i utrapień. Taką była droga naszego Mistrza, którą kroczył aż do krzyża i położenia swego życia w największym akcie miłości, jaki świat kiedykolwiek widział.

BS'02,9.

ŻYCZENIA NOWOROCZNE

Życzymy naszym wszystkim czytelnikom błogosławionego nowego roku i zanosimy modlitwy, aby nadchodzący rok był najlepszy pod względem wzrostu w chrześcijańskich łaskach oraz radości w służbie wielkiego Króla.

O G Ł O S Z E N I E

W związku z licznymi pytaniami, dotyczącymi możliwości nabycia dodatkowych egzemplarzy tomu I pt. „Bóg”, pragniemy poinformować naszych czytelników, że można je zamawiać na kilka sposobów i w różnej wersji:

- sztywna okładka oprawiona w skórę
- miękka okładka oprawiona w skórę

1. Wpłacając na konto Ś.R.M. "Epifania" określoną kwotę i wyszczególniając na odwrocie przekazu ilość i rodzaj zamawianej literatury. (*Poniżej adres banku i numer konta*)

**Świecki Ruch Misyjny „EPIFANIA”, Zarząd Główny,
PKO BP NOWY DWÓR MAZOWIECKI Nr 23 10201026 122410034**

2. Osoby mające dostęp do internetu mogą zamawiać poprzez nasz sklep internetowy na stronie <http://epifania.pl>, lub e-mail: srme@epifania.pl

Zamówiona literatura zostanie dostarczona za zaliczeniem pocztowym.

3. Składając zamówienie pod adresem:

- Stanisław Piętka ul. Sportowa 14/31, 05-400 Otwock,
lub dzwoniąc pod nr tel. (022) 779 77 15

- Ś.R.M. „EPIFANIA” ul. Zdobywców Kosmosu 17, 05-100 Nowy Dwór Mazowiecki

Zamówiona literatura zostanie dostarczona za zaliczeniem pocztowym.

Każda forma zamówienia może być zrealizowana zgodnie z życzeniem zamawiającego.

4. Drugi tom epifaniczny pt. „STWORZENIE” oddamy do druku w lutym br.

5. Przygotowywany jest do wydania, jeszcze w tym roku, kolejny tom epifaniczny, a w planie mamy tłumaczenie dalszych.

Bieżący oraz poprzednie numery Sztandaru Biblijnego można znaleźć na stronie internetowej

<http://epifania.pl>

Poprzez ten adres osiągalne są podobne strony w USA, we Francji, Niemczech oraz Wielkiej Brytanii